

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu

**From Here to There:
Regional and World Perspectives
on Language, Literature and Culture**

Neophilologica Sandeciensia 11

pod redakcją
Katarzyny Jasiewicz
Moniki Zięby-Plebankiewicz

Nowy Sącz 2017

Redaktor Naukowy
dr Katarzyna Jasiewicz
dr Monika Zięba-Plebankiewicz

Redaktor Wydania
dr Monika Madej-Cetnarowska

Recenzenci
dr hab. Andrzej Pawelec, dr Anna Żarska

Redaktor Techniczny
dr Tamara Bolanowska-Bobrek

© Copyright by Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu
Nowy Sącz 2017

ISBN 978-83-65575-13-5

Wydawca
Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu
ul. Staszica 1, 33-300 Nowy Sącz
tel. 18 443 45 45, e-mail: briw@pwsz-ns.edu.pl

Adres Redakcji
Nowy Sącz 33-300, ul. Staszica 1
tel. +48 18 443 45 45, e-mail: tbolanowska@pwsz-ns.edu.pl

Druk
Wydawnictwo i drukarnia NOVA SANDEC s.c.
Mariusz Kałyniuk, Roman Kałyniuk
33-300 Nowy Sącz, ul. Lwowska 143
tel. 18 547 45 45, e-mail: biuro@novasandec.pl

Grzegorz A. ZIĘTALA

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Nowym Sączu

**OD PODOMKI DO GARSONKI CARDINA,
OD „PIERWSZEJ OBERWANKI” DO ŚWIATOWEJ IKONY STYLU.
HISTORIA RADZIECKICH FIRST LADIES**

Wprowadzenie

W bieżącym roku mija 100 lat od „wielkiego przewrotu” zwanego przez dziesięciolecia Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową, a więc przewrotu, który zmienił historię świata. Powstał nowy system polityczny, a w nim nowe zasady zachowań społecznych, nowe wzorce osobowościowe, nowa moda itd.

W Imperium Rosyjskim koronowane kobiety znajdowały się w różnych sytuacjach – od nic nieznaczących caryc, zsyłanych do klasztorów, gdy tylko znudziły się mężom, przez mądre doradczynie, aż do mściwych wdów, a nawet – „pomazanek bożych” (cesarzowych-, „matuszek”). W XVIII stuleciu to kobiety przez 70 lat tworzyły historię, zasiadając na tronie rosyjskim. Wszyscy wiemy o jednej z nich – Katarzynie II, inne (Katarzyna I, Elżbieta Piotrowna, Anna Joannowna) mniej utrwaliły się w pamięci pokoleń.

W czasach ZSRR świat nie wiedział o istnieniu żon przywódców tego kraju. Co więcej, tylko niewielu Rosjan słyszało o żonie Lenina lub Stalina. Po raz pierwszy świat „ujrzał” dopiero żonę Chruszczowa, ale, jak to się utrwaliło w świadomości zbiorowej, Związek Radziecki miał tylko jedną prawdziwą first lady – Raisę Gorbaczową, która oczarowała Zachód swoją elegancją i elokwencją, choć była znienawidzona przez ubogie i zakompleksione towarzyski-rodaczki. O tym, że Breżniew, Andropow czy Czernienko mieli żony, ludzie dowiedzieli się dopiero na pogrzebach tych generalnych sekretarzy. Miejsce i rola żon radzieckich przywódców to dom i kuchnia, a nie światowe salony.

W niniejszej publikacji przedstawimy sylwetki żon przywódców ZSRR i przypomnimy, jakie pełniły role w 70-letniej historii tego kraju. Bohaterkami tej „stronicy historii ZSRR” będą: Nadieżda Krupskaja (żona Włodzimierza Lenina), Nadieżda Allilujewa (żona Józefa Stalina), Waleria Gołubcowa (żona Giennadija Malenkowa), Nina Kucharczuk-Chruszczowa (żona Nikity Chruszczowa), Wiktorija Breżniewa (żona Leonida Breżniewa), Tatiana Lebiediewa (żona Jurija Andropowa), Anna Czernienko (żona Konstantyna Czernienki), Raisa Gorbaczowa (żona Michaiła Gorbaczowa). Obiektami zainteresowania nie będą takie kobiety, jak Walentyna Tierieszkowa (słynna kosmonautka), Margarita Zabelina oraz Naina Jelcyna. W czasach ZSRR, przed pojawieniem się Raisy Gorbaczowej, Walentyna Tierieszkowa pełniła nieformalną rolę pierwszej damy, gdyż przywódcy ZSRR mogli „pochwalić się” tylko nią, a nie swoimi żonami. Tierieszkowa bywała na przyjęciach, witała delegacje zagraniczne, do niej kobiety radzieckie zwracały się o pomoc w różnych sprawach. „W tamtych czasach nie było ani jednej małżonki przywódcy ZSRR, odpowiadającej poziomowi pierwszych dam krajów zachodnich i Walentyna Tierieszkowa wypełniła tę lukę” (Андрієнко-Стєніпані, 2017). Nie była ona jednak żoną któregoś z „szefów” KPZR, a więc formalnie first lady stać się nie mogła. Margarita Zabelina natomiast była żoną Giennadija Janajewa, który zaledwie 3 dni pełnił funkcję p.o. prezydenta ZSRR (w wyniku tzw. „puczu sierpniowego”, 19-21.08.1991). Zgodnie z prawem nie był więc głową państwa. Ostatnia ze wspomnianych kobiet – Naina

Jelcyna – to żona prezydenta Borysa Jelcyna. Choć Jelcyn objął urząd prezydenta 10 lipca 1991 roku, a ZSRR formalnie istniał do 25 grudnia 1991 roku, to jego uważa się za pierwszego prezydenta Rosji jako niepodległego państwa, a nie republiki związkowej Kraju Rad. Naina Jelcyna była więc pierwszą damą Rosji, a nie ZSRR, dlatego też jej sylwetka może zostać zaprezentowana w innej publikacji.

Samo określenie *first lady* jest „zarezerwowane” dla żony przywódcy kraju. Ten termin po raz pierwszy wszedł do użytku w 1849 roku, kiedy 12. prezydent USA, Zachary Taylor, w swoim przemówieniu nazwał tak żonę 4. prezydenta – Jamesa Medisona. Oficjalnie *first lady* nazwano siostrzenicę 15. prezydenta USA – Jamesa Buchanana – Harriet Lane (Buchanan był jedynym w historii prezydentem kawalerem i rolę *first lady* odegrała właśnie jego siostrzenica) i córkę 3. prezydenta USA – Thomasa Jeffersona – Marthe Jefferson Randolph. Do powszechnego obiegu wyrażenie *first lady* trafiło w 1877 roku, kiedy to dziennikarka Mary C. Ames w reportażu o inauguracji 19. prezydenta USA – Rutherforda Hayesa – pod adresem jego żony, Lucy Webb Hayes, użyła tego określenia.

W języku polskim zwrot *first lady* pojawił się pod koniec XX wieku, kiedy w prasie pojawiły się informacje o Barbarze Bush oraz żonie Lecha Wałęsy – Danucie. Wcześniej funkcjonował zwrot *pierwsza dama* czy *pani prezydentowa*. Obie te formy nadal są używane.

W języku rosyjskim stosowana jest forma *первая леди*, czyli *pierwsza lady*. W czasach radzieckich, jak do każdej innej obywatelki kraju, do pani prezydentowej zwracano się po imieniu z dodaniem patronimiku, np. Raisa Maksimowna – w stosunku do żony M. Gorbaczowa.

Poniżej przedstawiamy losy wszystkich pierwszych dam ZSRR – od żony pierwszego wodza Kraju Rad, W. Lenina, do ostatniego genseka KPZR i pierwszego, a zarazem ostatniego prezydenta ZSRR – M. Gorbaczowa.

1. Nadieżda Konstantinowna Krupska (1869-1939)



Fotografia 1. Nadieżda Krupska.

Źródło: <http://portal-kultura.ru/articles/history/29041-nadezhda-revoljutsii/?print=Y&CODE=29041-nadezhda-revoljutsii> (dostęp: 14.04.2017).

Żona Włodzimierza Lenina w latach 1898-1924, pierwsza dama Rosji (po wybuchu Rewolucji Październikowej w 1917) i ZSRR (w latach 1922-1924).

Nadieżda Krupska urodziła się 26 lutego 1869 roku w Petersburgu w zubożałej rodzinie szlacheckiej. Jej matka, Jelizawieta Tristowa (1842-1915), do zamążpójścia była guwernantką, a ojciec, Konstantin Krupski (1838-1883), służył w Kielcach i Dęblinie (jego pułk tłumiał nasze powstanie styczniowe). W autobiografii *Moje życie* córka wystawiła mu

najgorsze świadectwo, jakie można było dać zawodowemu wojskowemu: powstanie tłumił źle, pomagał uciekać wziętym do niewoli Polakom i celowo szkodził własnej armii. Nadieżda dzieciństwo spędziła w Grójcu oraz Warszawie. Kapitan Krupski, jako naczelnik powiatu grójeckiego, otworzył szpital dla ubogich, ogroził cmentarz katolicki (by nie wypasano nań świń), zabronił strzyc pejsy Żydom, przyjaźnił się z polskim burmistrzem, a rosyjskich urzędników karał za łapówkarstwo. Po ukończeniu gimnazjum Nadieżda zapisała się na Wyższe Kursy Żeńskie, jednak wykłady rozczarowały ją i przerwała studia. Zajęła się udzielaniem korepetycji (w ogóle całe życie poświęciła pedagogice). W 1890 roku wstąpiła do kółka marksistowskiego. Na jednym z jego zebrań (1894) spotkała słynnego już Włodzimierza Uljanowa (Lenina). Wspólnie z „Wołodią” czytała *Kapitał* Marksa i, żeby go zrozumieć, zaczęła uczyć się języka niemieckiego. Przyszli małżonkowie całe noce dyskutowali o rewolucji i Marksie. Jesienią 1894 roku Lenin połączył rozproszone kółka w Związek Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej. Krupska weszła do kierownictwa tej organizacji, od tej pory stając się sekretarką, „prawą ręką”, „cieniem” jej przywódcy i rolę tę odgrywając do końca jego życia. W 1895 roku za działalność wywrotową Lenina skazano i zesłano na Sybir do wsi Szuszeńskie. W tym samym czasie aresztowano i Nadieżdę – została skazana na zesłanie do Ufy (w Baszkirii). Nie była jego żoną, więc nie mogli razem odbywać zesłania. Lenin wpadł na pomysł zawarcia małżeństwa i wysłał jej liścik z propozycją: „Czy nie zechciałaby Pani zostać moją żoną?”. Nadieżda odpowiedziała: „(...) żoną, niech będzie żoną”. Według innej wersji, to ona mu się oświadczyła, a Lenin odmówił, lecz po pewnym czasie zgodził się (*Блины...*, 2008)¹. W lipcu 1898 roku wzięli ślub w cerkwi. Nowożeńcy żegnali się i całowali ikony – ku radości pobożnej matki panny młodej. Na świadków, w ostatniej chwili, poprosili dwóch miejscowych chłopów – policja nie zezwoliła na przyjazd rewolucjonistów, którzy byli w pobliżu na zesłaniu. Nowożeńcy wymienili się obrączkami zrobionymi przez jubilera-zesłańca z 5-kopiejkowej miedzianej monety. Oficjalnie Nadieżda przyjęła nazwisko męża (Uljanowa), ale posługiwała się swoim – Krupska. Przyszły wódz rewolucji był ochrzczony i wziął ślub kościelny, a potem bezwzględnie niszczył Cerkiew. Sama Nadia również stała się zajadłym wrogiem religii. Rodzina Lenina nie lubiła Nadii; jego siostra uważała, że ma ona „śledziowaty wygląd”. Poza tym chodziły słuchy, że „szła się” z rewolucjonistami (*Ibidem*).

W czasie, gdy Lenin brylował wśród partyjnej elity, Nadieżda wykonywała najbardziej czasochłonne i niewdzięczne prace: przepisywała z brudnopisów jego dzieła, zaszyfrowała ponad 30 tys. listów, utrzymywała łączność z agendami partyjnymi w kilku krajach. Była sekretarzem redakcji bolszewickich periodyków oraz sekretarzem organizacyjnym zagranicznych zjazdów i konferencji partyjnych. Jako gospodyni domowa z kolei „przypalała nawet wodę na herbatę” (*Адамова*, 2013). Gotowanie ją nudziło, krzątanie domową nazywała głupotą. Była zajęta rewolucją. Oficjalnie z tego powodu nie mieli dzieci, chociaż prawdziwą przyczyną była jej „choroba kobieca”. Jak napisała Ł. Adamowa, „był to związek równych, związek jednomyślnych ludzi, którzy wszystkie siły oddawali walce o wyzwolenie robotników od eksploatacji i czerpiących optymizm i nowe siły nie tylko z sukcesów w tej walce, ale i w pełnym zrozumieniu i wzajemnym wsparciu” (*Ibidem*). Nadia była „okropnie niechlujna”, nie przywiązywała uwagi ani do porządku, ani do ubioru. Sądząc ze zdjęć, uwielbiała luźne kamizele, długie spódnice, płaszcze-futerały, które, zamiast tuszować, podkreślały jeszcze jej niezgrabne kształty. W kłapie nosiła Order Lenina. Typowa „ciotka rewolucji”, która aż prosiła się o drwiny. Kiedy zaprzyjaźnione pracownice Narkomprosu (ministerstwo oświaty)

¹ Tu i dalej tłumaczenie tekstów rosyjskich moje – G.Z.

podarowały jej na urodziny jedwabną sukienkę, oddała ją na aukcję charytatywną na rzecz frontu. Do uszycia nowej rzeczy mógł Krupską zmusić tylko kolejny zjazd partii. Angielski dziennikarz, którego przyjęła w ministerstwie, cierpliwie wysłuchał jej koncepcji pedagogicznych, ale głównie zrelacjonował wygląd i ubiór żony premiera rządu ZSRR. Jego artykuł pt. *First lady* rozbawił Lenina: „Raczej *pierwsza oberwanka*” – powiedział, i to przezwisko przyjęło się w rodzinie. Krupska, odgadująca życzenia męża jeszcze zanim je sformułował werbalnie, w kwestii swojego ubioru była „głucha” na wszelkie uwagi. Na prośbę Lenina o jej garderobę zaczęła dbać Maria Uljanowa. Polegało to na wyrzucaniu znoszonych rzeczy. „Nie widziałas mojej spódnicy? – pytała Krupska. – Odesłana do muzeum starożytności – odpowiadała szwagierka”. Podczas spacerów, widząc ukwieconą łąkę, Lenin zrywał dla niej naręcza chabrów. Pieszczotliwie nazywał ją Nadieńką lub Nadiuszą. Kiedy zachorowała na chorobę Basedowa, zawiózł ją do kliniki w Brnie, nie żałując pieniędzy. W lipcu 1913 roku Krupką zoperował doktor Emil Theodor Kocher, który kilka lat wcześniej otrzymał Nagrodę Nobla za osiągnięcia w leczeniu tarczycy. Gdziekolwiek by nie mieszkali, Lenin zawsze odstępował jej największy pokój. „Władimir Iljicz uważa, że muszę mieć więcej słońca i powietrza. Tak było w Paryżu, w Poroninie i w Gorkach” – podkreślała. Tworzyli „przedziwny związek kury z sępem”. Lenin z paranoidalną konsekwencją kolejno zwalczał mieńszewików, liberałów, Plechanowa, Trockiego, Stalina. Kazał rozstrzeliwać popów, kulaków, „zgniłych inteligentów”. A dobroduszną Krupką potakiwała: ko-ko-ko! I podsuwała mężowi jego trzy parówki lub – sparaliżowanemu – wlewała do ust łyżkę kawy (Żebrowska, 2007). Dla Lenina to teściowa była kucharką, praczką oraz służącą, ponieważ Nadia potrafiła tylko usmażyć jajecznicę (Гончарова, 2014).

O tym, jak Nadieżda Krupska wyglądała i jak się ubierała zachowały się relacje: „Krupska była antyglamour, mogła mieć przy płaszczu 4 różne guziki” (Вандышева, 2007). Ze względu na chorobę Basedowa miała wytrzeszcz oczu, była otyła. Choroba zniszczyła jej życie, organizm. Pociła się, miała wciąż mokre dłonie, nie podawała ich nigdy towarzyszom, nawet miała wrażenie, że mąż brzydzi się jej. I, oczywiście, nie mogła zająć w ciąży. To akurat Leninowi nie przeszkadzało, gdyż zajmował się tylko rewolucją i nie miał czasu na dzieci (Прокофьева, 2013). Pisarz Ilja Erenburg powiedział kiedyś: „Wystarczy spojrzeć na Krupką, by się przekonać, do jakiego stopnia Lenin nie interesował się kobietami” (Knap, 2015).

Nadieżda Krupska zawsze broniła Lenina, miała nawet odwagę poróżnić się ze Stalinem, który jakoby miał się opiekować wodzem rewolucji. Kiedyś, gdy ten dowiedział się, że Nadia przekazuje choremu Leninowi gazety, przez telefon zbeształ ją. Lenin chciał zerwać relacje ze Stalinem w obronie żony. Później prawdopodobnie Stalin zemścił się na niej, przyczyniając się do jej śmierci. Ale nikt tego nie udowodnił i tylko „słuchy” krążyły po Moskwie. Stalin nienawidził Krupskiej, nazywał ją „ prostytutką” i „degeneratką”. Słynne są jego „aforyzmy” związane z jej osobą: „Spać z Leninem jeszcze nie znaczy rozumieć leninizm” albo „Jeśli będziecie rozłamywać partię – wyznaczymy Leninowi inną wdowę”. Krupska towarzyszyła mężowi na zesłaniach, w podróżach za granicę i 15-letniej emigracji. Była zawsze obok i zawsze pomocna. Prawdopodobnie Lenin był jej wielką miłością. Nawet wtedy, gdy zauroczył się Inessą Armand i postanowił żyć w „trójkącie”, Nadia zgodziła się na to z miłości do niego. Zamierzała pochować męża obok kochanki, chociaż on sam chciał spocząć obok matki w Leningradzie. Ł. Kaftan tak opisuje ten „trójkąt”: „Nadieżda Konstantinowna akceptowała męża takim, jakim był, w tym jego relacje z Armand. I w tym trójkącie między kobietami zawiązały się nawet przyjacielskie relacje” (Кафтан, 2011).

Po śmierci Inesy Krupska pocieszała Lenina. A wkrótce dotknął go paraliż i „Nadieżda przywracała na wpół sparalizowanego męża do życia – od nowa uczyła go czytania, mówienia i pisania” (toshi_djaa, 2016).

Po śmierci Lenina Krupska została wiceministrem oświaty, jednak na tym stanowisku była ignorowana i wyśmiewana przez Stalina. Nie mogła nawet pochować męża, gdyż Stalin rozkazał zabalsamować jego ciało i wystawić w mauzoleum. Przeżyła Lenina o 14 lat. Na swoje 70. urodziny od Stalina otrzymała tort. Była „znanym łasuchem”. Być może dlatego jedna z największych fabryk cukierniczych w Rosji od 1938 roku nosi jej imię. A może to część zemsty Stalina – zmarła po zjedzeniu tortu, to niech będzie patronką fabryki cukierniczej! Faktem jest, że po zjedzeniu tortu Krupska rozchorowała się i zmarła następnego dnia. Oficjalnie na zapalenie i perforację wyrostka robaczkowego. Stalin uronił „skąpą łzę” i osobiście niósł urnę z jej prochami. Oczywiście to on zlecił kremację jej ciała. Została pochowana w murze kremlowskim, niedaleko mumii swojego męża. Czy Stalin ją otruił, nikt tego nie wie, chociaż sam Chruszczow, ujawniając zbrodnie Stalina, dodał również tę. G. Kliejmienow pisze, że zamiast pogotowia przybyli funkcjonariusze NKWD i Nadia umierała w strasznych mękach (Клейменов, 2012). Stalin był mściwy, być może więc nie darował jej wspomnianej klótni. Poza tym, to ona spisywała słynny testament Lenina, a według niektórych źródeł – sama była jego autorką. W tym dokumencie Lenin krytykował Stalina i domagał się jego dymisji. Nadia jednak nie zdecydowała się przekazać tego dokumentu władzom partyjnym. A może, gdyby to zrobiła, Stalin nie doszedłby do władzy i życie zachowałoby, według różnych źródeł, od 40 do 100 mln ludzi.

W ZSRR Krupską traktowano nie jako kobietę, ale jako towarzyszkę, osobę w pewnym sensie pozbawioną płci, zajętą wyłącznie rewolucją i działalnością pedagogiczną. Współcześni określali ją jako „kobietę-wojownika”, celowo nie używając słowa „wojowniczką”. „Była spokojna”, „nie okazywała uczuć”, „milczała i nikt nie widział ani jednej jej łzy”. Prawdziwy odważny ołowiany żołnierz. Była „szarą eminencją rewolucji” (Муравьева, 2014) i gdyby nie jej przepisywanie tekstów, przygotowywanie dokumentów, na które Lenin nie miał czasu, może nie byłoby tej całej rewolucji? E. Kurasowa tak opisała rolę Nadieżdy: „cały czas Krupska pełniła rolę sekretarki – prowadziła korespondencję z rodakami, przygotowywała i przeprowadzała zjazdy, konferencje, redagowała teksty do druku, pełniła obowiązki tłumaczki i osobistej sekretarki męża. Wygłaszała wykłady dla francuskich kapeluszniczek o roli kobiety w rewolucji”. Występując na wieczorku z okazji 50-lecia Ilicza słynny rewolucjonista Olmiński docenił pracowitość Krupskiej: „Całą czarną robotę wykonywała, pozostawiała mu czystą pracę, a konspirację, szyfrowanie, relacje z Rosją, transport, wszystko robiła sama. I dlatego, kiedy mówimy, że Lenin był wielkim organizatorem, to chcę dodać, że Lenin dzięki pomocy Nadieżdy Konstantinowny był wielkim organizatorem” (Купцова, 2009-2015).

W czasach ZSRR Nadieżda Krupska była szanowana jako wybitny pedagog. W roku 1920 została przewodniczącą Głównego Komitetu ds. Edukacji Politycznej (Главлитпросвет), brała udział w opracowywaniu programów nauczania, pisała artykuły, książki, wygłaszała wykłady na temat edukacji przedszkolnej, podstawowej, średniej i wyższej, o roli nauczyciela radzieckiego. Była jednym z twórców ruchu pionierów, czyli radzieckich harcerzy. I była pierwszym biografem Lenina, pozostawiając po sobie tomy dzieł, które czytały pokolenia radzieckich uczonych i pedagogów.

Nadieżda Krupska okazuje się więc pierwszą w historii ZSRR first lady, postacią tragiczną, która poświęciła całe swoje życie mężowi i rewolucji, a rewolucja, w osobie Stalina, zniszczyła ją. Jednak los następnej pierwszej damy ZSRR był jeszcze bardziej tragiczny.

2. Nadieżda Allilujewa (1901-1932)



Fotografia 2. Nadieżda Allilujewa.

Źródło: <https://historytime.ru/otryivki-iz-memuarov/zhen-bolshogo-cheloveka-vozpominaniya-o-nadezhde-alliluevoy/> (dostęp: 14.04.2017).

Żona Józefa Stalina w latach 1918-1932, pierwsza dama ZSRR w latach 1924-1932.

Nadieżda Allilujewa była drugą i ostatnią żoną Józefa Stalina. Jego pierwsza żona, Jekatierina Swinadze, zmarła na tyfus po 4 latach małżeństwa.

Nadieżda urodziła się 22 września 1901 roku w Baku w rodzinie rewolucjonisty Siergieja Allilujewa. Jak wspomina A. Sidorczuk, w rodzinie Allilujewów rozpowszechnił się o niej mit, że jako 2-letnia dziewczynka grała na brzegu w piłkę i wpadła do morza. Uratował ją 23-letni młodzieniec – Josif Dżugaszwili, później znany jako Stalin (Сидорчик, 2016). W rzeczywistości Allilujewowie przeprowadzili się do Petersburga i do ich domu przyszedł Józef Stalin, z którym przyjaźnił się ojciec Nadieżdy, a który akurat wrócił z syberyjskiego zesłania. W rodzinie zachwycili się Stalinem, który był wówczas przystojnym mężczyzną. Oczarował zwłaszcza Nadieżdę i jej siostrę, Annę. „Stalin czytał na głos Czechowa i robił to wspaniale. Posiadał wybitny talent aktorski, który potem przydał mu się. I dziewczyna, oczywiście, straciła głowę” (Трифоновна, 2001). Nadieżda miała wówczas 16 lat, a on był starszy od niej aż o 21. Zakochała się w nim, a on, jak wiadomo, gustował w podlotkach. Kilka 13-latek już zdążył uwieść (miał z nimi dzieci). Nadieżda odznaczała się urodą, z pewnością dzięki mieszance krwi cygańskiej, niemieckiej i polskiej. Mówiła po niemiecku i francusku, grała na fortepianie. Ojca Nadieżdy niepokoiła nie różnica wieku, ale jej wybuchowy charakter. Taka kobieta nie nadawała się, jego zdaniem, na żonę czołowego rewolucjonisty. W 1918 roku młodzi jednak pobrali się, a związek sformalizowali rok później. Nadieżda zachowała panieńskie nazwisko. Siostra Nadieżdy, Anna, twierdziła, że Stalin zgwałcił dziewczynę, a małżeństwo zaproponował, aby ostudzić wściekłość jej ojca, swojego kolegi (Grelowska, 2012).

Młodzi przeprowadzili się do nowej stolicy imperium radzieckiego – Moskwy. Nadieżda nie chciała być „kurą domową”, a on chciał mieć żonę i matkę dla syna z pierwszego małżeństwa – Jakowa. Pracowała w sekretariacie u Lenina, współpracowała z czasopismami „Rewolucja i kultura” oraz „Prawda”. Miała dostęp do wielu dokumentów Lenina, co prawdopodobnie Stalin wykorzystywał. Na początku związku było między nimi jakieś uczucie. „Witaj, Tatka... Tak bardzo za Tobą tęsknię, Tatoszka. Czuję się samotny jak puchacz... Całuję Cię! Twój Józef” – pisał Stalin w liście z czerwca 1930 roku. Ona w odpowiedzi przesyłała „bardzo namiętne pocałunki” (Montefiore, 2013). Po latach adoptowany syn Stalina, Ariom Siergiejew, wspominał: „do dziś uważam żonę Stalina za najładniejszą, najbardziej elegancką kobietę. Ale nie była

fotogeniczna. Ubierała się prosto: biała bluzka, ciemnoniebieska spódniczka. Czarne pantofle. Żadnej biżuterii. Żadnych perfum. W pokoju nie było dużej szafy. Mam takie wrażenie, że miała dwie garsonki: na wyjścia zakładała to, w czym chodziła po domu” (Хорошилова, 2006).

Stalin wracał późno z pracy, był przemęczony i rozdrażniony, dlatego coraz częściej dochodziło między małżonkami do spięć. A. Sidorcuk (Сидорчук, 2016) pisze, że świadkowie przypomnieli sobie o pewnym wydarzeniu z życia Stalina. Pewnego razu przestał on rozmawiać z żoną; chciał, żeby w końcu zwracała się do niego na ty, a ona uparcie używała formy „wy”, czyli Pan. Ponoć nie zamienili między sobą słowa przez miesiąc (Гапова, 2013).

W 1921 roku Nadieżda urodziła syna Wasilija i zajmowała się wychowywaniem adoptowanego dziecka, Arioma Siergiejewa. Wśród komunistów przyjęło się adoptowanie dzieci rodziców, którzy zginęli w rewolucji. Do Moskwy przywieziono również Jakowa. Z czasem rodzina jeszcze się powiększyła – w 1926 roku urodziła się Swietłana, która stała się ulubienicą ojca. Później, pomimo wielu romansów, zajęła ona wyjątkową pozycję w rodzinie. Po śmierci Stalina uciekła na Zachód.

Stosunki między małżonkami uległy pogorszeniu, gdy Nadieżda postanowiła się kształcić (1929). Rozpoczęła studia w Akademii Przemysłowej ze specjalizacją inżyniera przemysłu włókienniczego. Na wykłady uczęszczała incognito, gdyż nie chciała wykorzystywać swojej pozycji – „zaszczyty i przywileje godziły w jej przekonania” (Grelowska, 2012). Na uczelnię jeździła autobusem albo wysiadała wcześniej ze służbowego samochodu i dalej szła na pieszo. Kim ona jest, wiedział tylko rektor Akademii.

Ale dla Stalina nadal była troskliwą żoną. Kiedyś, na pochodzie, powiedziała do Chruszczowa: „Mój znów zapomniał szalika. Przeziębi się”. Kiedy Stalin wyjeżdżał odpocząć na daczę, zwykle zostawała z dziećmi w domu. Pewnego razu, gdy otrzymała wiadomość, że mąż zachorował w Soczi, zostawiła wszystko i pojechała do niego (Гапова, 2013). A Stalin upokarzał ją w domu, upokarzał publicznie, zdradzał, o czym wiedziała. Jest jednak pewne „ale”. „Dociekliwi znawcy biografii Stalina przyznają, że był on dobrym mężem. Powołują się na jego korespondencję i świadectwa bliskich. *Tatasza* czy *Tatka* – tak nazywał żonę. Ona zaś była do tego stopnia impulsywna, że nawet najbliżsi uważali ją za schizofreniczkę; podobno Stalin musiał czasami zamykać się przed nią w łazience” (Knap, 2015).

Kiedy Stalin „wybuchnął” i nie dawał jej już żyć, Nadieżda uciekała: raz wymknęła się i zniknęła na dłużej, kolejny raz wyprowadziła się z 3-miesięczną córką do rodzinnego domu w Leningradzie (Трифонова, 2001). Stalin nie był jednak człowiekiem, który pozwoliłby jej odejść. Udręczona takim pozyciem, kobieta starała w jakiś sposób wyrwać ze swojej „złotej klatki”: wyjechała na kurację do Karlsbadu, odwiedziła brata w Berlinie (który podarował jej pistolet) i siostrę na Ukrainie. Mąż siostry był członkiem tajnej policji i opowiedział Nadieżdzie, co naprawdę dzieje się w państwie – o strasznym głodzie na Ukrainie, o panującym w kraju terrorze. Nadieżda stanęła twarzą w twarz z realną rzeczywistością, dowiedziała się, kim tak naprawdę jest jej mąż (Grelowska, 2012). W karcie medycznej Nadieżdy (wiek – 29 lat) odnotowano, że zrobiła 10 aborcji, miała okropne migreny, podwyższone ciśnienie, bolał ją żołądek i prawdopodobnie miała wrzody (Трифонова, 2001).

W latach 30. relacje Nadieżdy i Josifa były bardzo napięte. Zmęczyło ją chamstwo męża, jego przekleństwa, plucie na ścianę. Najpierw wycierała ścianę, potem powiesiła dywan, ale on pluł obok (Трифонова, 2001). W 1932 roku Nadieżda nie wytrzymała: „Jesteś tyranem, oto kim jesteś! Dręczysz własnego syna, własną żonę, zdręczyłeś cały naród rosyjski!” (Nowik, 2013). Pod koniec życia powiedziała: „Wszystko mi zbrzydło”. Koleżanka zapytała „Jak to? I dzieci?”. „I dzieci” – odpowiedziała (Трифонова, 2001). Wykrzyczała Stalinowi:

„Jesteś niemożliwy. Nie da się z tobą żyć!” (Montefiore, 2015, s. 91). W sierpniu 1932 roku Nadia poczuła się gorzej, poszła do lekarza. Miała mieć operację, jednak z niej zrezygnowano. Bóle brzucha były skutkiem ostatniej aborcji – z 1926 roku (Ibidem, s. 95).

Wieczorem z 8 na 9 listopada 1932 roku w mieszkaniu Woroszyłowów został urządzony bankiet z okazji 15. rocznicy rewolucji październikowej. Stalin najprawdopodobniej wypił za dużo i zaczął publicznie upokarzać żonę. Jak wspominała córka Stalinów, Swietłana: „Ojciec powiedział jej: *Ej, ty pij!* A ona wybuchnęła: *Nie jestem dla ciebie 'ej'*. Wstała, i przy wszystkich odeszła od stołu”. Żona Bucharina opowiadała, że na bankiecie Stalin rzucał w żonę kulkami z chleba, skórkami od pomarańczy i wypalonymi papierosami. Według innej relacji, demonstracyjnie odebrał telefon od jakiejś kobiety, wstał od stołu i do niej pojechał. Wnuczka Stalina, Galina, powołując się na słowa krewnych, napisała, że Nadia rozmawiała z gośćmi, na nikogo nie zwracała uwagi i nagle „powiedziała coś głupiego”. Stalin krzyknął do niej „Duma!”. Wtedy Nadia wybiegła z pokoju i pojechała do mieszkania na Kremlu (Сидорчик, 2016). Tam zamknęła się w sypialni, wzięła pistolet Walther, który dostała od brata i strzeliła sobie w głowę. Miała tylko 31 lat. Nikt nie słyszał strzału. Według niektórych Stalin spał pijany w sypialni obok, bo od dłuższego czasu nie sypiali razem. Rozpaczwał przez kilka dni; ludzie z otoczenia bali się, czy sobie czegoś złego nie zrobi. Nadia miała na szyi i twarzy zadrapania. To wzbudziło podejrzenie, że Stalin ją dusił, a potem – zastrzelił. O. Trifonowa twierdzi, że na uczelni Nadieżda nawiązała kontakt z „prawymi” i otrzymała od nich polecenie zabicia męża. Ponieważ go kochała, wybrała samobójstwo (Трифоновна, 2001). Inna wersja to zamordowanie Nadieżdy na rozkaz Stalina (Колесник, 1991). Jeden z ochroniarzy powiedział, że zdrzemnął się i obudził go dźwięk podobny do zatraskiwania drzwi. Zobaczył wtedy, że Stalin wychodził z sypialni żony. Dodatkowo dyżurny lekarz ze szpitala na Kremlu, dr Kazakow, którego poproszono o wydanie aktu zgonu Allilujewej, odmówił podpisania tego dokumentu. Według niego denatka nie mogła sobie strzelić w lewą skroń, bo była praworęczna. Aleksandra Kanel, którą również poproszono o podpisanie aktu, także odmówiła. Nie podpisali go również pozostali lekarze – dr Lewin i prof. Pletniew (rozstrzelano ich w roku 1937). Aleksandra Kanel w roku 1935 zmarła w tajemniczych okolicznościach (Доброва, Хворостухина, 2003). Akt zgonu podpisali członkowie Biura Politycznego KC i ich żony. Nadieżda prawdopodobnie zostawiła list, w którym opisała okrucieństwa Stalina, ale on znalazł go i zniszczył.

Wśród przyczyn złego stanu psychicznego, który doprowadził Nadieżdę do samobójstwa, była jeszcze jedna, wspomniana przez niektórych historyków. Mamin przytacza fakt, że wracając z jakiegoś święta w 1930 roku, Stalin pokłócił się z żoną w samochodzie. Kiedy przyjechali pod dom, oficer ochrony usłyszał, jak Stalin krzychał do żony: „Jesteś moją córką, rozumiesz? Głupia jesteś, jeśli nie rozumiałaś tego wcześniej” (Мамин, 2007). Taką wersję również podaje Wierszynina: „Josif Dżugaszwili prawdopodobnie miał kontakty intymne z matką Allilujewej i w rzeczywistości Nadieżda była córką Stalina. Kiedy zapytała go, czy miał romans z jej matką, on odpowiedział, że miał wiele romansów, możliwe, że także z nią. Po tej rozmowie Allilujewa zastrzeliła się” (Вершинина, 2011).

Oficjalnie ogłoszono, że zmarła w wyniku pęknięcia wyrostka robaczkowego. Dzieci dowiedziały się, że popełniła samobójstwo dopiero po 10 latach, a Swietłana nigdy w to nie uwierzyła. Nadieżdzie Allilujewej zorganizowano piękny pogrzeb – z czuwaniem przy zwłokach, sztandarami i kwiatami. Wielu Rosjan dopiero wtedy poznało swoją pierwszą damę. Pochowano ją na cmentarzu Nowodziewiczym (na nim spoczywa wielu członków rodziny carskiej, polityków, poetów i pisarzy i ostatnia dama ZSRR – Raisa Gorbaczowa), a nie, jak zazwyczaj chowano komunistów, skremowaną w murach Kremla. Stalin oplakiwał żonę,

ale był przekonany, że swoim samobójstwem zdradziła go. Podobno jej śmierć zmieniła go w tyra. Rozkazał aresztować rodzinę Nadieždy; część jej członków zesłał, a pozostałych wymordował. Córka Allilujewej i Stalina, Swietłana (używała panieńskiego nazwiska matki) w wywiadzie dla tygodnika „Bulwar” powiedziała: „Nikt nie mógł zrozumieć, jak ona mogła to zrobić. Jako przyczynę podawali chorobę. Kiedy byłam starsza, ciotki mi mówiły, że winna była, oczywiście, depresja. Ale mama była osobą bardzo zorganizowaną, odpowiedzialną. Miała zaledwie 31 lat. Ojciec uważał to za zdradę. Od razu zaczęli szeptać, że to on ją zabił (i tak jest do dziś). Ale wszyscy wiemy, że tak nie było. Mojemu wujkowi, Pawłowi Siergiejewiczowi, ojciec powiedział: „*Ona okaleczyła mnie na całe życie. Przestał wierzyć ludziom*” (Колычев, 2001). Według niektórych historyków Stalin był na pogrzebie i często odwiedzał grób żony, według innych – nie uczestniczył w uroczystościach i nigdy nie poszedł na cmentarz.

Życie Nadieždy Allilujewej było pełne sprzeczności – wielka miłość, rozczarowanie, zazdrość i w końcu przedwczesna śmierć – tajemnica, która nie została rozwiązana do dziś. Spotkał ją najtragiczniejszy los spośród wszystkich pierwszych dam ZSRR. I. Grelowska (2012) napisała, że ona podobnie „jak miliony innych obywateli Związku Radzieckiego przypłaciła życiem swoje zauroczenie Stalinem”.

3. Waleria Gołubcowa (1901-1987)



Fotografia 3. Waleria Gołubcowa.

Źródło: http://kubersky.ru/blog/v_a_golubcova_zhena_g_m_malenkova/2012-04-05-1287 (dostęp: 17.04.2017).

Żona Gieorgija Malenkowa w latach 1920-1987, pierwsza dama ZSRR w latach 1953-1955.

Waleria Gołubcowa – jedna z najbardziej wpływowych kobiet w ZSRR po wojnie – mogła „załatwić” wszystko: zameldowanie w stolicy, mieszkania dla pracowników uczelni, nawet tory tramwajowe pod budynek, w którym pracowała. Jak napisał B. Gorobiec: „Gołubcowa była jedną z najwybitniejszych i najładniejszych kobiet u władzy w epoce radzieckiej, z dramatycznym losem. Dlatego, że Waleria Aliksiejewna była żoną i pierwszym doradcą Gieorgija Maksymilianowicza Malenkowa, prawej ręki Stalina w KC Partii Komunistycznej. Ale przede wszystkim była ona samodzielną, silną osobowością i mądrym profesjonalistą-twórcą” (Горобец, 2007).

Waleria Gołubcowa urodziła się 15 maja 1901 roku w Niżnim Nowogrodzie, w rodzinie wykładowcy w korpusie kadetów Aleksieja Gołubcowa, i Olgi Niewzorowej, pochodzącej ze starego rodu szlacheckiego. W 1917 roku Waleria ukończyła gimnazjum w Niżnim Nowogrodzie, a następnie kursy bibliotekarskie. W czasie wojny domowej, od 1920 roku

pracowała jako bibliotekarka na froncie w Turkiestanie, w pociągu agitacji brygady kawalerzystów, gdzie funkcję komisarza pełnił Giorgij Malenkow. W 1920 roku wyszła za niego za mąż, chociaż, jak podają źródła, nigdy nie zarejestrowali swojego związku.

Waleria zachowała panięskie nazwisko. Wstąpiła do Partii Komunistycznej Rosji i w 1921 roku przeprowadziła się do Moskwy. W latach 1928-1930 pracowała jako specjalista do spraw norm w zakładzie lamp metalowych. W stolicy mieszkała z mężem w jednym pokoju w mieszkaniu komunalnym. Malenkow postanowił rozpocząć studia na Politechnice Moskiewskiej im. Baumana, ale nie ukończył ich, gdyż podjął pracę w Komitecie Centralnym. Gołubcowa od 1928 roku studiowała w Moskiewskim Instytucie Energetycznym (została sekretarzem uczelnianej organizacji partyjnej). Po otrzymaniu dyplomu pracowała jako inżynier w zakładzie „Dynamo” i zapisała się na studia doktoranckie. W czasie wojny, od 1941 do 1942 roku, wraz z rodziną była ewakuowana do Kujbyszewa, gdzie pracowała jako instruktor w komitecie obwodowym partii. Odpowiadała za branżę lotniczą oraz przemysł elektrotechniczny, za co otrzymała order Czerwonego Sztandaru Pracy.

W 1942 roku wróciła do Moskwy i została rektorem Moskiewskiego Instytutu Energetycznego, tego samego, którego była absolwentką. Funkcję tę pełniła w latach 1942-1952 z niemałymi osiągnięciami: rozwinęła potencjał naukowy uczelni, zasłynęła pomocą dla biednych studentów, rozbudowała bazę dydaktyczną i socjalną (założyła zakład doświadczalny, nowe laboratoria, akademiki, domy dla profesorów, ośrodki kultury). Dzięki niej, przy wsparciu partii, wybudowano na ul. Krasnokazarmiennej kampus uczelniany. Jej zasługą było wybudowanie jedynej w ZSRR naukowo-eksperymentalnej ciepłowni o mocy 6 Mwt – dzięki temu uczelni przekazano tereny pod budowę domów wypoczynkowych w pobliżu Moskwy i na Krymie (najpierw w Ałupce, a potem w Ałuszcie). Pomagała też wykładowcom uczelni, wysyłając ich na wypoczynek do sanatoriów. W 1952 roku, po poważnej chorobie, zrezygnowała z funkcji rektora i zajęła się pracą naukową. 4 lata później obroniła rozprawę habilitacyjną z historii rozwoju sprzętu kablowego w ZSRR i otrzymała stanowisko profesora Katedry Elektrotechniki Ogólnej.

Po usunięciu męża z funkcji szefa państwa w 1957 roku wyjechała z nim na zesłanie do Ust-Kamienogorska, a potem do Ekibastuzu. Jak utrzymuje B. Gorobiec: „Waleria Aliksiejewna była osobowością typu totalitarnego, z absolutną wiarą w komunistyczne ideały, która w praktyce wyrażała się w wyczerpującej pracowitości. I jeszcze cechowało ją absolutne oddanie mężowi, los którego podzieliła, udając się z nim na zesłanie. Gołubcowa ubierała się skromnie i z gustem, zachowywała się władczo, ale bez cwaniactwa, posiadała poczucie humoru” (Горобец, 2007).

Po zezwoleniu na powrót z zesłania (1968) zamieszkała z mężem we wsi Udielnaja pod Moskwą, w domu, który sama zaprojektowała. W 1971 roku otrzymała związkową emeryturę. W 1973 roku Malenkowowie na stałe przenieśli się do Moskwy, zajmując skromne dwupokojowe mieszkanie, a w 1980 roku od genseka Jurija Andropowa dostali inne, również dwupokojowe, w którym przebywali do końca życia (Куберский, 2012).

4. Nina Kucharczuk-Chruszczowa (1900-1984)



Fotografia 4. Nina Kucharczuk-Chruszczowa.

Źródło: http://muzh-zhena.ru/blog/nikita_khrushhev_zhena/2014-08-27-402 (dostęp: 14.04.2017).

Pierwsza dama ZSRR w latach 1955-1964, żona Nikity Chruszczowa w latach 1965-1971.

Nina Chruszczowa z domu Kucharczuk urodziła się w 14 kwietnia 1900 roku we wsi Wasylów, dziś leżącej w powiecie Tomaszów Lubelski. Jej rodzice mieli 3,5 morgi ziemi (niecałe 2 ha), niewielki sad i starą chatę. W domu Niny mówiono po ukraińsku, a w szkole obowiązkowym językiem był rosyjski. Do carskiej szkoły poszła jako 9-latką. Tamtejszy nauczyciel szybko dostrzegł, że dziewczynka jest bardzo uzdolniona. Poradził rodzicom, żeby wysłali ją uczyć się dalej, gdyż nie wolno zmarnować takiego talentu. 3 lata później rodzice zapisali Ninę do lubelskiego gimnazjum. Dziewczynką zaopiekował się jej stryj Kondrat, który pracował w Lublinie jako konduktor. Gdy w następnym roku przeniesiono go do Chełma, zabrał ze sobą bratanicę. Umieścił ją w Chełmskiej Maryjnej Szkole dla Dziewcząt. Początek I wojny światowej (28 lipca 1914 roku) zastał Ninę na wakacjach u rodziców w Wasylowie. Jesienią Rosjanie z terenów, na których toczyły się walki, ewakuowali cywilów w głąb Rosji; Kucharczukowie trafili w okolice Saratowa. Ojciec Niny, Petro służył w odwodach zaplecza frontu, a matka została kucharką w sztabie dowództwa jego oddziału. Chełmską szkołę Niny ewakuowano do Odessy – i tam rodzice posłali córkę. Sami później wrócili do rodzinnego Wasylowa, a Nina została w Odessie. Po ukończeniu nauki krótko pracowała w szkolnej kancelarii (Mazur, 2015).

Po wojnie jako propagandzistka bolszewicka „poszła” z Armią Czerwoną na Warszawę. O. Kuźmienko pisze, że w wieku 20 lat Nina wstąpiła do partii komunistycznej i wyruszyła na front, aby przekonywać ludzi, jak szczęśliwe może być życie dzięki władzy komunistycznej (Кузьменко, 2014).

Z Nikitą Chruszczowem Nina poznała się w 1922 roku w mieście Juzowka (obecnie Donieck), gdzie uczyła w szkole partyjnej (Федулова, 2016). Z Kucharczuk Nikita Chruszczow związał się (została trzecią jego żoną) w 1924 roku, ale ślub z nią wziął dopiero po 40 latach – po odsunięciu go od władzy (Kuźmienko podaje, że pobrali się w 1924, ale małżeństwo oficjalnie zarejestrowali dopiero w 1965 roku; Кузьменко, 2014). Choć w latach pełnienia przez Nikitę Chruszczowa funkcji szefa państwa Nina nie była formalnie jego żoną, uważana była za pierwszą damę i towarzyszyła mu w wyjazdach zagranicznych.

Małżeństwo i wychowywanie dzieci Nina Chruszczowa traktowała jako część partyjnego obowiązku. Z relacji jej wnuka Nikity wynika, że „trzymała ona dzieci krótko”: dziewczynki zaplatały włosy w warkoczki, nosiły mundurki i były mistrzyniami w cerowaniu. „Nina Pietrowna wręczała dziurawą skarpetkę, igłę, nici, żarówkę do podłożenia i potem sprawdzała rezultat. Jeśli był niezadowolający – wycinała w skarpetce jeszcze większą dziurę i trzeba było cerować od nowa” – czytamy w jednym z nich wywiadów. Nikita wspiął się na szczyty komunistycznej władzy dzięki szczęśliwemu przypadkowi: w 1929 roku partia wysłała go na studia w Akademii Przemysłowej w Moskwie, w tej samej uczelni, w której studiowała Nadieżda Allilujewa, żona Stalina.

Nina wykładała ekonomię w partyjnych uczelniach, uczyła także języka angielskiego i francuskiego (Mazur, 2015). Kiedy wybuchła II wojna światowa Kucharczukowie wierzyli, że ich życie się odmieni, cieszyli się z nadejścia Armii Czerwonej. W tym czasie Nikita Chruszczow był już najważniejszą postacią na Ukrainie i wiedział, gdzie ma przebiegać linia demarkacyjna między ZSRR a hitlerowskimi Niemcami. Ostrzegł żonę – Wasylów miał znaleźć się po niemieckiej stronie. Rodzinę Niny trzeba było ratować. Wysłał więc Ninę do Lwowa, a stamtąd, w towarzystwie kilku żołnierzy, do Wasylowa, aby zabrać jej rodziców do ZSRR. Sama Nina Chruszczowa w pisanym pod koniec życia pamiętniku wspominała o tej „wizycie”: „Zbiegło się dużo ludzi, żeby popatrzeć na mnie i usłyszeć nowości. Nikt nie chciał uwierzyć, że wieś zostanie oddana Niemcom”. Postanowiła ona zabrać do ZSRR nie tylko rodziców, ale także brata z całą rodziną (Ibidem).

Na początku lat 60. Nina poleciała z mężem do USA i stała się pierwszą w historii Związku Radzieckiego first lady, którą poznał świat. Jak utrzymywał N. Chruszczow, był to pomysł A. Mikojana, żeby w pierwszej zagranicznej wizycie zabrać żonę oraz dzieci. Na posiedzeniu Biura politycznego powiedział: „Nikita, weź ze sobą rodzinę. Przecież tam o nas myślą, że my, komuniści, jesteśmy diabłami rogowymi i ogon nam rośnie. Nina Pietrowna mówi po angielsku, dzieci też...” (Белехов, 2010). I Chruszczow przyjął sugestię Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. S. M. Grössing w książce *Kobiety za kulisami historii* napisała: „Trudno wyobrazić sobie większe różnice niż te, które dzieliły żony dwóch najpotężniejszych ludzi świata: młoda, elegancka, ekscentryczna Jackie Kennedy i Nina Chruszczowa, krzepka, przysadzista *babuszka*, którą łatwo można było sobie wyobrazić siedzącą pod piecem w otoczeniu gromadki dzieci. Pozory jednak myliły. Nina była nie tylko dyplomowaną nauczycielką, która przez wiele lat uczyła angielskiego i mogła ze swymi partnerami rozmawiać w ich języku, lecz również wykształconą i interesującą kobietą. Na wszystkich, którzy mieli okazję ją poznać, wywarła bardzo korzystne wrażenie, a przy dłuższej znajomości wydawała się znacznie bliższa ludziom, niż wystylizowana Jackie” (Grössing, 2002, s. 187).



Fotografia 5. J. Kennedy i N. Chruszczowa (1961).

Źródło: <http://foto-history.livejournal.com/4004094.html> (dostęp: 18.04.2017).

L. Murawiowa pisze: „według specjalistów, dzięki Chruszczowowej Ukraina przekształciła się w drugi pod względem znaczenia organizm państwowy w ZSRR, i dzięki niej, a jest taka opinia, Krym w 1954 roku został przekazany Ukrainie. Dzieci wspominały: matka była ostra, wymagająca i troskliwa. Współpracownicy podkreślali jej skromność – żona wysokiego rangą urzędnika jeździła do pracy tramwajem. Jej szefowie czasami nie podejrzewali, kim kierują” (Муравьева, 2014).

A kiedy umarł jej mąż, Nina uparła się (wbrew woli Breżniewa), że Nikita Chruszczow zostanie pochowany na cmentarzu, a nie pod murem Kremla, po uprzednim wygłoszeniu kilku przemówień. Mówców rodzina sama znalazła wśród miejscowej ludności (Knap, 2015).

O pozycji Chruszczowej świadczą słowa A. Żebrowskiej: „Domem dyrygowała Nina Pietrowna Kucharczuk, kobieta władcza, pryncypialna komunistka. Gdy jednak mąż, wbrew woli partii, nagrywał wspomnienia, wierna żona odręcznie spisywała je z taśmy i przekazywała kartki maszynistce. O niesławnym końcu kariery Chruszczowa nie pozwalała rozmawiać nawet w kręgu najbliższych. Przeżyła męża o czternaście lat. Do końca uczęszczała na zebrania partyjne, prowadziła prasówkę dla mieszkańców swojej kamienicy, redagowała gazetkę ścienną” (Żebrowska, 1998). Ukrainką czuła się do końca życia: wspierała ukraińskich artystów, a męża – zdarzało się – ubierała w tradycyjną, ukraińską „wyszywanę” (koszulę). Uczyla go ukraińskich pieśni i ludowego ukraińskiego tańca, hopaka. Karmiła go ukraińskim barszczem z pampuchami (Mazur, 2015).

5. Wiktoria Breżniewa (1907-1995)



Fotografia 6. Wiktoria Breżniewa.

Źródło: www.e-reading.club/chapter.php/91018/72/Mlechin_-_Brezhnev.html (dostęp: 14.04.2017).

Żona Leonida Breżniewa w latach 1927-1982, pierwsza dama ZSRR w latach 1964-1982.

Wiktoria Breżniewa z domu Denisowa urodziła się 11 grudnia 1907 roku w Białgorodzie. Jej ojciec, Piotr Denisow był maszynistą na kolei, a matka Anna, gospodynią domową. Nieznany autor, podpisujący się tylko nazwą *admin* (2015) podaje, że w źródłach istnieją rozbieżności co do jej nazwiska panieńskiego – „w jednych figuruje ona jako Olszewska, a w innych jako Goldberg. Do historii weszła jako wierna żona Breżniewa – Wiktoria Denisowa.

Po ślubie z Breżniewem Wiktoria przyjęła jego nazwisko. Zawsze pozostawała w cieniu, nie lubiła oficjalnych wystąpień. Zajmowała się tylko domem, dziećmi i wnukami. Najwięcej problemów przysporzyła jej córka – Galina. Z mężem przeżyła 55 lat. Po jego śmierci zabrano jej część majątku, w tym dachę. Ostatnie lata życia spędziła w samotności w swoim moskiewskim mieszkaniu. Zmarła 5 lipca 1995 roku (Федулова, 2016).

Wieliechow pisze, że „Nina Pietrowna Chruszczowa i Wiktoria Pietrowna Breżniewa nawet były podobne do siebie – ubierały się zgodnie z modą z młodych lat i nie potrafiły odnaleźć się publicznych okolicznościach, takie typowe radzieckie *ciotki Klotki* w sukniach w groszki, kapeluszach panamkach i z olbrzymimi torebkami” (Велехов, 2010). Zresztą, obie first ladies przyjaźniły się, dopóki Breżniew nie usunął Chruszczowa z urzędu. Leonid nazywał żonę Witją. To ona „zaraziła” go miłością do dóbr materialnych. Jak wspominała Ludmiła Breżniewa – córka brata Leonida, Jakowa – „od razu po wojnie Wiktoria Pietrowna poczuła się „generalową”, postanowiła zdecydowanie odświeżyć garderobę i urządziła skandal przyszłemu gensekowi. Człowiek ten, z natury delikatny, wściekł się, chwycił sukienki i buty Witii, złapał siekierę i pociął je jak kapustę. Ciął i płakał” (Ibidem). Potem jednak przyzwyczaił się do luksusu. Wiktoria nawet posiadała mieszkanie w Moskwie, w którym zrobiła magazyn z prezentami otrzymanymi przez Leonida. Te oficjalnie należące do państwa prezenty, Wiktoria traktowała jako rzeczy osobiste, przyczepiała do nich karteczki, rozdysponowując je pomiędzy dziećmi i wnukami. Przyczyniła się ona do rozwoju „kumoterstwa”, z którego „zasłynęła” epoka breżniewowska. Ludmiła wspominała, że Leonid uwielbiał kobiety i samochody. Zdradzał żonę, a ta to tolerowała. Słynna była jego kolekcja samochodów Rolls Roys i Lincoln, a kochanek miał prawdopodobnie siedem (Велехов, 2010).

W. Chrzanowski stwierdził: „O Wiktorii Breżniew, następczyni Niny Chruszczow, wiele powiedzieć nie można. Oddała się całkowicie życiu domowemu. Nie lubiła pokazywać się publicznie, a jej zdjęcia można policzyć na palcach (i to chyba jednej ręki)” (2016).

6. Tatiana Andropowa (1917-1991)



Fotografia 7. Tatiana Andropowa (zdjęcie z pogrzebu Jurija Andropowa).

Źródło: <http://kommersant.ru/doc/3064417> (dostęp: 14.04.2017).

Żona Jurija Andropowa w latach 1941-1984, pierwsza dama ZSRR w latach 1982-1984.

Sekretarz Generalny KC KPZR sprawował rządy tylko 15 miesięcy. Świat nie zdążył poznać jego żony. Publicznie pokazała się dopiero na pogrzebie męża. W związku z tym mało jest informacji na jej temat. Tatiana Lebediewa-Andropowa była drugą żoną Jurija. Z pierwszą rozwiódł się, gdy nie chciała z nim wyjechać do Karelii, gdzie został I sekretarzem komitetu partii. O. Chimicz podaje, jak córka Andropowa z pierwszego małżeństwa wspominała rozwód rodziców: „Po tym, jak ojciec wyjechał do Karelii, Nina Iwanowna każdego dnia czekała na jakąkolwiek wiadomość (...). I nagle przyszedł dawno oczekiwany list. Nina Iwanowna oderwała róg koperty, wyjęła kawałek kartki... Tam na niej było napisane tylko kilka słów: *Spotkałem inną kobietę. Chcę się z Tobą rozwieść.* I nic więcej. Nina Iwanowna, będąc dumną osobą natychmiast odpisała: *Zgadzam się.* Tą kobietą była Tatiana Filippowna Lebediewa. Po ukończeniu uczelni pedagogicznej rozpoczęła pracę w Komsomole. Jak Andropow, w 1940 roku została skierowana do pracy do Karelii. Rok później urodził im się syn. Według świadectw współczesnych, Tatiana Filippowna była kobietą z silnym charakterem. Na tyle silnym, że nikt w rodzinie nie ośmielał się z nią sprzeczać. Co ciekawe, w dniu wypłaty pensji sekretarz generalny całą ją oddawał żonie” (Химич, 2004).

Z życia Tatiany Andropowej znany jest jeszcze jeden fakt. W 1956 roku Jurij Adropow był ambasadorem w Budapeszcie. Powstańcy węgierscy wieszali komunistów na latarniach. Tatiana była tego świadkiem i do końca życia odbiło się to na jej psychice. Bała się wychodzić z domu, otwartych przestrzeni, tłumu ludzi. Gdy jej mąż został sekretarzem generalnym partii, nie zapraszał nikogo do domu, nie zabierał też żony na Kreml. Mieszkała w moskiewskim mieszkaniu na prospekcie Kutuzowskim i leczyła się (Медведев, 2008).

Według lekarzy byłego 4 Głównego Zarządu przy Ministerstwie Zdrowia ZSRR Tatiana Andropowa wciąż wymyślała sobie choroby i domagała się narkotyków. Prawie cały czas przebywała w szpitalu i leczyła się na nerwy. Podobno po jej śmierci, kiedy opróżniano mieszkanie, nie było w nim nic cennego prócz książek. Mieszkanie nawet nie było sprywatyzowane. Andropowowie nie dbali o dobra materialne... Taka typowa radziecka rodzina... (Зенькович, 2005, s. 13).

7. Anna Czernienko (1913-2010)



Fotografia 8. Anna Czernienko.

Źródło: <http://chrisniedenthal.com/pl/works/konstantin-czernienko-1984?tag=communist-party> (dostęp: 14.04.2017).

Żona Konstantina Czernienki w latach 1944-1985, pierwsza dama ZSRR w latach 1984-1985.

Konstantin Czernienko, podobnie jak jego poprzednik, sprawował władzę krótko – 13 miesięcy: od lutego 1984 roku do marca 1985. O jego ostatniej żonie – Annie – trudno jest zdobyć jakiegokolwiek materiały faktograficzne – nie pokazywała się publicznie, a pierwszego wywiadu udzieliła dopiero w 2007 roku. Ze znalezionych w 2015 roku w archiwach dokumentów wynika, że Czernienko miał kilka żon. Niemniej jednak w momencie dojścia do władzy oficjalnie drugą i ostatnią jego żoną była Anna Lubimowa.

Anna Lubimowa urodziła się 3 września 1913 roku w obwodzie rostowskim. Ukończyła Saratowski Instytut Maszyn Rolniczych, była sekretarzem komitetu Komsomółu. W 1944 roku wyszła za mąż za Konstantina Czernienkę. Zastąpiła jako ta, która „chroniła” męża przed wyjazdami na polowania z Breżniewem. Była niskiego wzrostu i łatwo wpadała w zażenowanie. Mimo „wrodzonej wstydlivosti”, gdy mąż został gensekiem i zamontowano im przy łóżku czerwony służbowy telefon, to ona pierwsza podnosiła słuchawkę i decydowała, czy przekazać ją mężowi.

Według relacji Anny, swojego przyszłego męża poznała w 1944 roku w delegacji służbowej w obwodzie gorkowskim. Zaprzyjaźnili się od razu, chodzili razem do teatru, na spacer. Wkrótce pobrali się. O nominacji męża na przywódcę ZSRR dowiedziała się z radia. Nie cieszyła się tym. Rodzina prowadziła skromne życie, ona sama chodziła do sklepów, uwielbiała dla męża lepić pielmieni. Po śmierci Konstantina Ustinowicza wszystkie przywileje jej cofnięto, ze skromnej emerytury nie była w stanie wyżyć, dlatego ta first lady musiała dorabiać jako konsjerżka (Медведев, 2007). Pod koniec życia ciężko chorowała. Zmarła w 2010 roku, przeżywszy męża o 25 lat.

8. Raisa Gorbaczowa (1932-1999)



Fotografia 9. Raisa Gorbaczowa.

Źródło: <http://irina-belikh.livejournal.com/76486.html> (dostęp: 14.04.2017).

Żona Michaiła Gorbaczowa w latach 1953-1999, pierwsza dama ZSRR w latach 1985-1991.

Raisa Maksimowna Gorbaczowa to, jak mówią niektórzy, pierwsza i ostatnia, jedyna first lady ZSRR. „Jedyna z kremlowskich żon, która waży mniej od swojego męża”, „Komunistyczna lady z paryskim szykiem” – tak o niej pisały gazety (Велигжанина, 2016). Íście francuskiego *charme*’u radzieckiej prowincjuszce zazdrościła zarówno chuda jak deska eksaktorka Nancy Reagan, jak też mięsisto-piersiaste Rosjanki. Stała obecność Raisy u boku męża irytowała Rosję. Nazbyt poprawnie się wyrażała, była nie po rosyjsku zgrabna i gustownie ubrana. Dbiała o linię, lubiła perfumy Opium, drogą biżuterię i eleganckie kostiumy. Wiedziała, że nie jest lubiana, ale nie uległa presji opinii publicznej (redPor, 1999).

Raisa Gorbaczowa z domu Titarienko urodziła się 5 stycznia 1932 roku w Rubcowsku w Kraju Zachodnio-Syberyjskim (obecnie Kraj Ałtajski). Jej ojciec, Maksym Titarienko, inżynier kolejowy przeprowadził się na Ałtaj z Guberni Czernichowskiej. Matka, Aleksandra Parada, kontrolerka na kolei była rodowitą Sybiraczką. Dziadek ze strony matki był bogatym chłopem i został rozstrzelany jako wróg kolektywizacji oraz trockista, a babka zmarła z głodu. To typowe losy ludzi czasów stalinowskich.

Ponieważ ojciec Raisy był kolejarzem, rodzina często przeprowadzała się. Dzieciństwo spędziła na Syberii i na Uralu. W 1949 roku ukończyła (ze złotym medalem) szkołę średnią w Sterlitamaku w Baszkirii, w następnym wyjechała do Moskwy i bez egzaminów wstępnych została przyjęta na Wydział Filozofii Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego. W akademiku poznała Michaiła Gorbaczowa.

Michaił i Raisa pobrali się 25 września 1953 roku. Decyzję podjęli spontanicznie. Gorbaczow w swojej książce, opublikowanej w Niemczech, fragmenty której opublikował „Bild”, wspominał: „Pewnego razu szliśmy w kierunku Placu Priebrażenskiego mostem przez rzekę Jauzę. Zaraz za mostem znajdował się USC dzielnicy Sokolniki. Zapytałem Raisę: *Wejdzimy?* Ona odpowiedziała: *Tak*. Weszliśmy do budynku, dowiedzieliśmy się, jakie dokumenty są potrzebne do zawarcia małżeństwa, wybraliśmy datę ceremonii. Razem z naszymi przyjaciółmi 25 września znów przekroczyliśmy progi USC, gdzie wydano nam akt zawarcia małżeństwa”. Dalej pisał: „Mężem i żoną staliśmy się na początku października, kiedy wprowadziliśmy się do akademika na Lenińskich Górkach. Wtedy wszyscy studenci wyjechali na zbiory ziemniaków do regionu mozańskiego. Kiedy wróciłem, Raisa tak to zorganizowała, że mogliśmy

spędzić wieczór we dwoje w jej pokoju. Ten wieczór oznaczał dla nas wszystko i stał się obietnicą wiecznej miłości” (Яшкинас, 2013).

Jak wspominał sam Gorbaczow, „czasy były trudne, powojenne, oboje byliśmy studentami Uniwersytetu Moskiewskiego, ja Wydziału Prawa, ona Filozofii. Pieniądzy było mało: na wesele trzeba było zarobić. Ja zbierałem ziemniaki kombajnem. Na białą suknię dla panny młodej wystarczyło, z szyfonu uszyli ją w atelier. A buty Raisa musiała pożyczyć od koleżanki. Nawet nie wymieniliśmy się obrączkami w USC – obrączkę dałem jej po kilku latach. Wesele sprawiliśmy dopiero w listopadzie. Urządziliśmy wieczorek w stołówce na Stromynce, gdzie był nasz akademik. Przyjęcie było studenckie – wódka, sałatka winegret i kotlety” (Велигжанина, 2016). Michaił dopiero w 2014 roku powiedział o tragicznym wydarzeniu – Raisa zaszła w ciążę, ale ponieważ niedawno bardzo chorowała i była bardzo osłabiona, lekarze doradzili jej aborcję. Nie mogła chodzić, do szpitala noszono ją na noszach, była na granicy życia i śmierci. Lekarze byli pewni, że umrze przy porodzie, a dziecko też nie przeżyje. Z wielkim bólem zdecydowali się na aborcję – potem lekarze im powiedzieli, że byłby to syn.

Po ukończeniu Uniwersytetu Raisa rozpoczęła studia doktoranckie, jednak ponieważ męża oddelegowano do pracy w prokuraturze w Stawropolu, wyjechała razem z nim. Przez 4 lata nie mogła znaleźć pracy, żyli tylko z pensji Michaiła, wynajmowali mieszkanie. W Stawropolu. W 1957 roku urodziła się ich jedyna córka – Irina. Przeprowadzili się do komunalnego mieszkania, w którym wynajmowali dwa pokoje. W końcu Raisa znalazła pracę lektora w Stawropolskim Oddziale Ogólnorosyjskiego Towarzystwa „Wiedza”. Wykładała w Katedrze Filozofii Stawropolskiego Instytutu Medycznego, w Stawropolskim Instytucie Rolniczym przygotowywała pracę doktorską. W 1967 roku w Moskiewskim Państwowym Instytucie Pedagogicznym obroniła rozprawę *Kształtowanie nowych cech bytu chłopów kolchoźnianych (na materiale badań socjologicznych w Kraju Stawropolskim)* i została doktorem filozofii (www.gorby.ru/gorbacheva/biography/, dostęp: 18.04.2017). Jak wspominała potem, „praktyka konkretnych badań socjologicznych, w których brałam udział w ciągu wielu lat ofiarowała mi spotkania z ludźmi i obrazy przejmujące, pełne wstrząsającej głębi psychologicznej, realia życia, których nigdy nie zapomnę. Setki ludzi ankietowanych przeze mnie (...), ich wspomnienia i opowiadania, ocena zachodzących wydarzeń – wszystko to pozostało w mojej pamięci i życiu. Ich codzienne bytowanie, troski. Setki kilometrów wiejskich dróg – okazijnym samochodem, motocyklem, wozem, a nawet pieszo w gumiakach... *Moja konkretna socjologia* – to socjologia z ludzką twarzą, z twarzami i losami, które weszły w mój los. One pogłębiły moje wyobrażenia o *prawdziwym życiu*, moje rozumienie życia, ludzi. Właśnie w trakcie takich spotkań, na żywo, a nie z książek i gazet, nie w teatrze i nie z filmów zrozumiałam wiele naszych bolączek, wątpliwości wielu twierdzeń i istniejących wyobrażeń” (tłum. na podstawie www.gorby.ru/gorbacheva/biography/, dostęp: 17.04.2017).

W 1978 roku Gorbaczowowie przeprowadzili się do Moskwy. Raisa wykładała tam w Uniwersytecie Moskiewskim i działała w Towarzystwie „Wiedza”. W 1985 roku Michaił został sekretarzem generalnym KPZR, tj. szefem ZSRR. Raisa rozpoczęła pracę, którą w dzisiejszych czasach wykonują pierwsze damy – wspólnie z akademikiem D. Lichaczowem, G. Miasnikowem oraz innymi działaczami założyła Radziecką Fundację Kultury i została członkiem Prezydium Fundacji. Dzięki niej wsparcie finansowe otrzymały: Centralne Muzeum Kultury i Sztuki Staroruskiej im. A. Rublowa, Wszechrosyjskie Muzeum Sztuki Dekoracyjno-Użytkowej i Ludowej, Muzeum Maryny Cwietajewej, Muzeum Rodziny Benois w Peterhofie, Muzeum Rerycha. Dzięki Fundacji odbudowywano cerkwie i zabytki świeckie, sprowadzono

do ZSRR wywiezione za granicę biblioteki i archiwa. W latach 1986-1991 Fundacja przeznaczyła na kulturę równowartość 100 mld ówczesnych dol.

Raisa tak opisywała swoją rolę: „Pokusa władzy oznaczała dla mnie przede wszystkim nowe, dodatkowe do moich zawodowych, rodzinnych trosk niekończące się niepokoje i zdenerwowanie, związane z pracą męża. Wspólne przeżywanie losu kraju... Chociaż w pewnym stopniu nowa sytuacja zmieniła nasze życie, z drugiej strony: polepszyła warunki materialne rodziny, możliwości korzystania z opieki medycznej, poszerzyła krąg znajomych” (Ibidem).

Jako małżonka sekretarza generalnego KC KPZR Raisa pojawiała się wszędzie obok męża, towarzyszyła mu w wyjazdach za granicę, występowała w telewizji. Zachwycała Zachód, a rodaczki nienawidziły jej. Brytyjskie czasopismo „Woman’s Own” określił ją kobietą 1987 roku, Międzynarodowa Fundacja „Together for Peace” nagrodziła ją nagrodą „Women for Peace”, a w 1991 roku – „Lady of the Year”.

Jej fotografie pojawiały się na okładkach zachodnich czasopism, o wywiadach z nią marzyli najślynniejsi dziennikarze na świecie, styliści chwalili jej gust. Raisa działała również w zarządzie Fundacji „Pomoc dla dzieci Czarnobyli”, była patronką międzynarodowego stowarzyszenia „Hematolodzy świata dzieciom”, szefowała Centralnemu Szpitalowi Dziecięcemu w Moskwie (Сидорчук, 2017).

Jej styl, luksusowe futro itd. przyciągały ludzi Zachodu do radzieckiej first lady; Gorbaczowa trafiła na okładkę „Time”, nazwano ją jedną z 10 najbardziej wpływowych kobiet świata (1987). Na radziecko-amerykańskich szczytach przyćmiewała Nancy Reagan oraz Barbarę Bush (Цулая, 2011).



Fotografia 10. R. i M. Gorbaczow z N. i R. Reagan (1987).

Źródło: www.nbcnews.com/slideshow/nancy-reagan-her-life-hollywood-white-house-n532896 (dostęp: 18.04.2017).

Raisa Gorbaczowa nie cierpiała na kompleksy wcześniejszych pokoleń radzieckich kobiet. Reprezentowała nowy Związek Radziecki. Jako pierwsza jego dama zapraszała pisarzy, aktorów i artystów na filiżankę herbaty z samowara. A największego kreatora radzieckiej mody, Sławę Zajcewa okrzyknięto na Zachodzie Czerwonym Diorem (Stempin, 2016).

Jak twierdził Ł. Weliechow „Siła Raisy Gorbaczowej nie tylko polegała na tym, że, w odróżnieniu od żon Chruszczowa i Breżniewa, dbała o siebie i ubierała się zgodnie z trendami współczesnej mody, a nie mody pierwszych pięciolatek. Raisa Gorbaczowa stała się pierwszą radziecką first lady, która rzuciła się w życie publiczne i czuła się w nim jak ryba w wodzie. Raisa Maksimowna zburzyła stereotyp żony radzieckiego przywódcy, jak Michaił Gorbaczow zburzył wszystkie inne stereotypy związane ze Związkiem Radzieckim. I dlatego ją, jak i jego,

kraj najpierw pokochał, potem zniechęcił. W końcu znów pokochał – po jej tragicznej i przedwczesnej śmierci” (Велехов, 2010).

Raisa Gorbaczowa zawsze ubierała się modnie, preferowała styl klasyczny, buty na szpilkach (miała 160 cm wzrostu). Jej kreacje wywoływały skrajne uczucia w ZSRR. Krążyły plotki, że ubiera się w paryskich butikach Cardina i Saint Laurenta. A Raisa ubierała się w Moskwie, w Domu Mody na Moście Kuźnieckim Tamary Mokiejewej, chociaż sama rozpuszczała plotki, że ubiera ją Wiaczesław Zajcew. Jej elegancki ubiór był nieustannie przedmiotem krytyki Rosjanek. L. Zamiatin, dyrektor agencji prasowej „Tass” powiedział: „nie ma niczego nagannego, że radziecka pierwsza dama pojawiała się na oficjalnych przyjęciach w Londynie czy Paryżu w drogich kreacjach i, co więcej, w drogich ozdobach; przecież wiadomo wszystkim, że nie jest Kopciuszkiem i, reprezentując kraj za granicą w charakterze żony sekretarza generalnego, powinna wyglądać nie gorzej, a czasami lepiej od wysoko postawionych zagranicznych dam. Ale kiedy ludzie radzieccy widzieli ją w tej samej brylantowej kolii nie na zagranicznym raucie, a wśród umęczonych naszym potwornym bytem, ubranych w pomięte szare podomki robotnic jakiegoś nadwoźniańskiego zakładu – wielu wyłączało telewizor. Poczucie umiaru! Tego czasami brakowało. Brakowało i Gorbaczowowi, i jego małżonce” (Тельман, 2013).

Co do plotek o strojach od Cardina dodajmy, że Raisa i on znali się osobiście oraz przyjaźnili. Tak wspominał ją Pierre Cardin: „Z małżonką mojego przyjaciela Michaiła Gorbaczowa, Raisą poznałem się jeszcze na długo przed tym, jak Pan Gorbaczow stanął na czele Związku Radzieckiego. W maju 1985 r. zadzwonili do mnie z Pałacu Elizejskiego i powiedzieli, że jedzie do mnie madame Gorbaczowa. Co więcej, ponieważ miała zaplanowane zwiedzanie domu Ives Saint Laurent’a, a nie Pierra Cardina, doradzali mi, żeby jej nie przyjąć. Ale ja odpowiedziałem, że po pierwsze, nie mogę odmówić pierwszej damie Rosji, a po drugie, tym bardziej nie mogę odmówić swojej znajomej. Tak więc ta wyjątkowa kobieta, zmieniając protokół wyznaczonych jej spotkań, przyjechała do mnie (...). Pani Gorbaczowa była ubrana w elegancki kostium z tweedu z aksamitnym kołnierzem, który, jak mi się wydawało, był trochę za prosty dla niej. Taka kobieta jak Raisa Gorbaczowa mogła sobie pozwolić na noszenie strojów, które bardziej by podkreślały jej figurę i styl (...). Raisa Gorbaczowa wyróżniała się dobrym gustem co do odzieży. Uważam, że bardziej pasowały jej stroje w wyrazistych kolorach i bardziej niezwykłego kroju. Nie wiem, z czym to było związane: czy nie chciała drażnić rosyjskiej opinii publicznej, czy może nie ośmielała się nosić takich strojów. Bywa tak, że piękne i eleganckie kobiety bardzo niezręcznie czują się w modnej odzieży, chociaż uważam, że Raisa Gorbaczowa nie była taka” (Грачев, 2013). Cardin dodał, że po półgodzinnej rozmowie o modzie zaproponował Raisie swoją kolekcję wiosna-lato, ale odmówiła. Na znak szacunku podarował jej kostium i lekki płaszcz i gdy potem zobaczył zdjęcie Raisy ubranej w tę odzież, ucieszył się.

Jak wspomina długoletnia fryzjerka Raisy – Nina Worobjowa – Raisa miała „żakiet z karakułów w kolorze marmurkowym. Wspaniale wyglądała w futrze, płaszczu z norek i karakułów z wykończeniem z rysia. Z wielkim gustem dobierała obuwie i akcesoria: torebki i rękawiczki. Kapelusze lubiła miniaturowe, przypominające berety (...). Kolczyki nosiła z perłami lub brylantami. Na przyjęcia wkładała efektowną włoską sztuczną biżuterię, którą wielu brało za oryginalną i kosztowną. Szczególnie lubiła brosze. Czasami zakładała korale z naturalnych pereł” (Сметанская, 2012). Worobjowa nie pominęła i spraw intymnych Gorbaczowów: „Piękna to była miłość. Bywało tak, że Raisa Maksimowna mówiła: *Ninezko, poczekaj chwilę, odprowadzę Michaiła Siergiejewicza*. Podeszła do furtki, trzymali się za ręce, potem on ją pocałował. Wsiadł do samochodu, a ona wróciła do domu” (Ibidem).

Pucz w sierpniu 1991 roku, w wyniku którego odsunięto od władzy Michaiła Gorbaczowa był szokiem dla Raisy. W „więzieniu” w Foros przeżywała, że Michaiła zdradzili najbliżsi działacze, bała się o rodzinę. Miała lekki wylew, zaczęła tracić wzrok, pojawiły się problemy z mówieniem i już do końca życia nie wyzdrowiała. Dopiero wtedy Rosjanie zobaczyli w niej kobietę zdolną wspierać swojego męża w trudnych chwilach.

Raisa nadal pomagała Michaiłowi: w powstaniu Fundacji Gorbaczowa, pisaniu książek i artykułów. Założyła również „Klub Raisy Maksimowny”, który miał na celu zwiększenie udziału kobiet w życiu kraju. Jednocześnie pisała własną książkę (*Z czego boli serce*), ale nie zdążyła jej ukończyć (Казарина, 2013).

W lipcu 1999 roku okazało się, że Raisa jest chora na białaczkę. Plotkowano, co stało się przyczyną jej choroby. Mówiono o radioaktywnej chmurze, która pokryła jej miasto po próbach jądrowych w Siemipalałyńsku w 1949 roku, że odwiedziła Czarnobylską Elektrownię Atomową od razu po katastrofie w 1986 roku itp. Odnosząc się do krążących plotek na temat Raisy, Michaił stwierdził: „To pieriestrojka zabrała mi żonę: przeżycia skróciły życie Raisy” (Велигжанина, 2016).

Mimo, że wcześniej Rosjanie Gorbaczowej nie lubili, życzyli jej jak najszybszego powrotu do zdrowia, modlili się za nią, a środki masowego przekazu regularnie podawały informacje o stanie zdrowia Raisy, która przez ostatnie dwa miesiące życia przebywała w klinice w Muenster w Niemczech. W sterylnym pokoju jednej z najlepszych na świecie klinik powiedziała: „Widocznie musiałam zachorować na taką ciężką chorobę i umrzeć, żeby ludzie mnie zrozumieli” (Сидорчук, 2017).

Raisa Gorbaczowa zmarła 20 września 1999 roku w wieku 67 lat. Jej śmierć przede wszystkim była szokiem dla męża i córki. Po ciało prezydent Jelcyn wysłał specjalny samolot. Podobno w samolocie nad trumną żony Gorbaczow śpiewał jej ulubioną piosenkę. W pamięci wielu osób pozostał obraz pogrzebu, kiedy Michaił z czułością gładzi ręce Raisy, całuje twarz i trumna zostaje zamknięta. Drogę od katedry, gdzie odprawiono mszę żałobną do cmentarza ludzie wyłożyli świeżymi kwiatami. W ostatnim pożegnaniu udział wzięły liczne delegacje zagraniczne, w tym Helmut Kohl, żona kanclerza Shröedera, rosyjscy działacze kultury (m.in. N. Michałkow), politycy – mer Petersburga Sobczak, były premier Primakow. Raisa została pochowana z honorami przysługującymi działaczowi państwowemu (Гриднева, 1999).

Odeszła wielka dama ZSRR i światowa ikona mody, a jednocześnie kochająca żona i matka. W 20. rocznicę śmierci Raisy Gorbaczow nagrał płytę pt. *Piosenki dla Raisy*, na której znalazło się jej siedem ulubionych piosenek i romansów. Od 2007 roku jej imię nosi Instytut Hematologii i Transplantologii Dziecięcej w Sankt-Petersburgu, założony dzięki Fundacji Gorbaczowa.

Córka Gorbaczowów, Irina powiedziała: „Właśnie Raisa Maksimowna Gorbaczowa jako pierwsza dama odrodziła w Związku Radzieckim działalność charytatywną. Przed nią to słowo w ukochanej Ojczyźnie było inwektywą (...). Gdy już jak przestała być pierwszą damą, dalej zajmowała się działalnością charytatywną. Wiosną 1999 roku pomogła dwóm chorym na białaczkę dzieciom, mamy których zwróciły się do niej o pomoc. Dzieci uratowała, a sama po 4 miesiącach zmarła na tę samą chorobę” (Ерошок, 2011).

Na wieść o śmierci Raisy rosyjskie gazety pisały: „To była najsympatyczniejsza twarz Kremla minionego wieku” („Kommiersant”), „Raisa Gorbaczowa okazała się pierwszą i, jak dotychczas, ostatnią pierwszą damą w naszym kraju” (A. Jakowlew), „Odeszła kobieta, która wywyższyła naszą Ojczyznę. Była jak wybuch nowej gwiazdy” („Izwestija”), „Z nią

porównują i będą porównywać pozostałe pierwsze damy” („Niezawisimaja gazeta”) (Смолин, Волков, 1999).

Włoska dziennikarka F. Cucurnia napisała, że w tamtych dniach dla niej osobiście odsłoniła się „druga twarz” Rosji: „Rosja porządnych ludzi. Rosja tych, którzy potrafią kochać, szanować, którzy wiedzą, co to uczciwość i oddanie – i w smutku, i w radości” (Derkach, 2012). N. Żelnorowa w „Argumentach i Faktach” zwróciła się obojga małżonków: „Teraz zrozumieliśmy, że istniała Wielka Miłość, przed którą nawet Historia zdejmuje kapelusz. Wybacz nam, Michaiile Siergiejewiczu, niewolniku i panie swojej miłości! Wybacz nam, Raiso Maksimowno, cierpliwa przyjaciółko swojego wiernego rycerza! Próbowalaś być Pierwszą damą Ojczyzny, ale ona nie była gotowa na Pierwsze damy” (Derkach, 2012).

Posumowanie

W niniejszym artykule przedstawiono sylwetki pierwszych dam ZSRR. Wszystkie pomagały swoim mężom, przywódcom Kraju Rad. Ale jedynie dwie z nich zaistniały na forum międzynarodowym – żona Nikity Chruszczowa i żona Michaiła Gorbaczowa. Jednak tylko Raisa Gorbaczowa odegrała rolę prawdziwej pierwszej damy i wyznaczyła niepisane standardy zachowań żony przywódcy kraju. Nina Kucharczuk-Chruszczowa jako pierwsza żona przywódcy ZSRR (choć formalnie żoną wtedy nie była) reprezentowała kraj podczas wizyty męża w USA, a mimo to historia zapamiętała tylko Raisę Gorbaczową i to do niej porównuje się kolejne damy Rosji.

Losy pierwszych dam ZSRR często były tragiczne, podobnie jak losy ich mężów i samego kraju. Wszystkie już nie żyją, podobnie jak ich mężowie, z wyjątkiem Michaiła Gorbaczowa. Nie cieszy się on jednak popularnością w kraju (w odróżnieniu od Zachodu). Mężowie pierwszych dam zmieniali historię świata. Od Lenina, który stworzył pierwsze państwo komunistyczne, przez Stalina, który wymordował część swojego narodu w imię swych ambicji i urojeń, Chruszczowa, który ujawnił te zbrodnie, Breżniewa, który był symbolem „zastoju”, przez krótkie i mało znaczące rządy Andropowa i Czernienki, po Gorbaczowa, który zmienił Europę i świat – pozwolił na zburzenie Muru Berlińskiego i doprowadził do rozpadu ZSRR. I zawsze towarzyszyły im wierne żony. Czasami jako drugie, nawet trzecie, ale zawsze te ostatnie. I kochały ich, mimo wszystko, kochały z całego serca, poświęciły swoje życie dla nich i dla ukochanej Ojczyzny – Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Jak i ten kraj, stały się one już tylko elementem historii.

Streszczenie

W artykule przedstawione zostały losy pierwszych dam ZSRR: Nadieжды Krupskiej (żony Włodzimierza Lenina), Nadieжды Allilujewej (żony Józefa Stalina), Walerii Gołubcowej (żony Geоргija Malenkowa), Niny Kucharczuk-Chruszczowej (żony Nikity Chruszczowa), Wiktorii Breżniewej (żony Leonida Breżniewa), Tatiany Lebediewej (żony Jurija Andropowa), Anny Czernienko (żona Konstantyna Czernienki), Raisy Gorbaczowej (żony Michaiła Gorbaczowa).

Materiały pochodzą z rosyjskich i polskich portali internetowych i czasopism, ilustrując losy głównych bohaterek i ich rolę w życiu rodziny głowy państwa oraz ZSRR. Dramatycznie, niekiedy tragicznie potoczyły się ich losy, podobnie jak życie ich mężów i kraju, który już nie istnieje.

Резюме

В статье представлены судьбы первых леди СССР: Надежды Крупской (жены Владимира Ленина), Надежды Аллилуевой (жены Иосифа Сталина), Валерии Голубцовой (жены Георгия Маленкова), Нины Кухарчук-Хрущевой (жены Никиты Хрущева), Виктории Брежневой (жены Леонида Брежнева), Татьяны Лебедевой (жены Юрия Андропова), Анны Черненко (жены Константина Черненко), Раисы Горбачевой (жены Михаила Горбачева).

Материалы взяты с российских и польских веб-сайтов и из журналов; они иллюстрируют судьбы главных героинь и их роль в семейной жизни и жизни СССР. Печальной, иногда трагической была их участь, как и, бывало, жизнь их мужей, а также страны, которой уже нет.

Bibliografia

- Chrzanowski, W. (2016). *Tajemnicze pierwsze damy ZSRR. Co o nich wiemy?* Pobrane z: <http://kobieta.wp.pl/tajemnicze-pierwsze-damy-zsrr-5983098198996097g>.
- Derkach, O. (2012). *К 80-летию первой Первой леди. Простите нас, Раиса Максимовна.* Pobrane z: <http://olga-derkach.livejournal.com/177184.html>.
- Grelowska, I. (2012). *Żona Stalina. Życie i Styl*, 30.03.2012. Pobrane z: <http://kobieta.interia.pl/zycie-i-styl/news-zona-stalina,nId,595475>.
- Grössing, S.M. (2002). *Kobiety za kulisami historii*. Warszawa: Dom Wydawniczy Bellona.
- Knap, W. (2015). *Kobiety władców Kremla*. Pobrane z: www.dziennikpolski24.pl/artykul/7307439,kobiety-wladcow-kremla,id,t.html.
- Mazur, M. (2015). *Wasyłowska żona Chruszczowa. Tygodnik Zamojski*, 9. Pobrane z: www.tygodnikzamojski.pl/artykul/58456/wasyłowska-zona-chruszczowa.html.
- Montefior, S. (2013). *Nieznane oblicze satrapy, czyli przyjaciółki i kochanki Stalina*. Pobrane z: www.polskatimes.pl/artykul/1039733,nieznane-oblicze-satrapy-czyli-przyjaciolki-i-kochanki-stalina,1,id,t,sa.html.
- Montefiore, S. (2015). *Stalin. Dwór czerwonego cara*. Warszawa: „Magnum”.
- Nowik, M. (2013). *Józef Stalin. Zawistny kochanek, morderca żony? Tajemnice miłości dyktatorów*. Pobrane z: <http://wiadomosci.dziennik.pl/historia/ksiazki/artykuly/438106,jerzy-besala-milosc-tyranow-recenzja.html>.
- redPor. (1999). *Gorbaczowa, Raisa (1932-1999)*. Pobrane z: <http://wyborcza.pl/1,75248,138415.html>.
- Stempin, A. (2016). *Gorbaczow – komunistyczny liberal?* Pobrane z: <https://histmag.org/gorbaczow-komunistyczny-liberal-13177>.
- toshi_djaa. (2016). *Любовь во имя революции, или личная трагедия супруги вождя революции Надежды Крупской*. Pobrane z: www.kulturologia.ru/blogs/300916/31579/?print=1.
- Żebrowska, A. (1998). *Nikita i Nikita. Gazeta Wyborcza*, 22.05.1998. Pobrane z: http://niniwa22.cba.pl/wnuki_komunizmu_chruszczow.htm.
- Адамова, Л. (2013). *Звезда революции Н.К. Крупская*. Pobrane z: <http://comstol.info/2013/02/obshhestvo/5983>.
- Андрienko-Стенипани, Е. (2017). *Советские женщины глазами Запада – самые яркие представительницы страны*. Pobrano z: <http://russianmind.com/samyie-yarkie-predstavitel'nitsyi-sssr-v-glazah-zapada/>.

- Блины для конституции: как рождалась семья Ленин-Крупская.* (2008). Pobrane z: <https://ria.ru/society/20080722/114640886.html>.
- Вандышева, О. (2007). Как из жен российских правителей делали первых леди. *Комсомольская правда*, № от 08.03.2007. Pobrane z: www.kp.ru/daily/23867.3/64272/.
- Велехов, Л. (2010). *Людмила и ее подруги по несчастью.* «Совершенно секретно», № 2/2. Pobrane z: <http://www.sovsekretno.ru/articles/id/2521/>.
- Велигжанина, А. (2016). Откровенное признание Михаила Горбачева: Мы с Раисой потеряли сына. *Комсомольская правда*, № от 02.03.2016. Pobrane z: www.kp.ru/daily/26284.3/3160642/.
- Вершинина, К. (2011). *Надежда Аллилуева. Трагическая история второй жены Сталина.* Pobrane z: <http://www.1tvnet.ru/content/show/nadejda-allilueva-tragicheskaya-istoriya-vtoroi-jeni-stalina.html>.
- Гапова, Ю. (2013). 5 интересных фактов из жизни Надежды Аллилуевой. *Вечерняя Москва*, № от 21.09.2013. Pobrane z: <http://vm.ru/news/2013/09/21/5-interesnih-faktov-o-nadezhde-alliluevoj-214843.html>.
- Гончарова, Ю. (2014). Надежда революции. *Газета Культура*, № от 22.02.2014. Pobrane z: <http://portal-kultura.ru/articles/history/29041-nadezhda-revoljutsii/?print=Y&CODE=29041-nadezhda-revoljutsii>.
- Горобец, Б. (2007). *Женское лицо МЭИ.* Pobrano z: www.worldenergy.ru/doc_20_42_2248.html.
- Грачев, С. (2013). Маэстро Карден: «Раиса Горбачева не боялась сломать стереотипы». *Аргументы и факты*, 3. Pobrane z: www.aif.ru/culture/showbiz/maestro_karden_rais_gorbachyova_ne_roboyalas_slomat_stereotipy.
- Гриднева, Н. (1999). Раису Горбачеву похоронили как государственного деятеля. *Коммунист*, 174. Pobrane z: <http://kommersant.ru/doc/226164>
- Доброва, Е., Хворостухина, С. (2003). *Громкие убийства.* Pobrane z: www.telenir.net/istorija/gromkie_ubiistva/p32.php.
- Ерошок, З. (2011). Политбюро дома не заседало. *Российская газета*. № от 28.02.2011. Pobrane z: <https://rg.ru/2011/02/28/eroshok.html>.
- Зенькович, Н. (2005). *Элита. Самые секретные родственники.* Изд-во «Олма-Пресс», Москва. Pobrane z: <https://books.google.ru/books?id=sXJEF6HNYH0C&printsec=frontcover&hl=pl#v=onepage&q&f=false>.
- Казарина, К. (2013). Пять фактов из биографии Раисы Горбачевой. *Комсомольская правда*, № от 19.09.2013. Pobrane z: www.kp.ru/daily/26135.4/3025921/.
- Кафтан, Л. (2011). *Ленин не ушел от Крупской, потому что они были венчаны.* Pobrane z: <https://news.tut.by/world/224378.html>.
- Клейменов, Г. (2012). *Правда и неправда о семье Ульяновых.* Pobrane z: www.proza.ru/2012/10/01/1009.
- Колесник, А. (1991). *Мифы и правда о семье Сталина.* Pobrane z: www.istorya.ru/book/stalin/index.php.
- Колычев, В. (2001). Сталин поднял пистолет, из которого застрелилась Надежда Аллилуева, и сказал: «... Я был плохим мужем, мне некогда было водить ее в кино». *Факты*, № от 08.11.2001. Pobrane z: <http://fakty.ua/92431-stalin-podnyal-pistolet-iz-kotorogo-zastretilas-nadezhda-allilueva-i-skazal-quot-ya-byl-plohim-muzhem-mne-nekogda-bylo-vodit-ee-v-kino-quot>.
- Куберский, И. (2012). *В.А. Голубцова – жена Г.М. Маленкова.* Pobrano z: http://kubersky.ru/blog/v_a_golubcova_zhena_g_m_malenkova/2012-04-05-1287.
- Кузьменко, О. (2014). *Первые леди СССР.* Pobrane z: <http://rusplt.ru/sub/ratings/pervyie-ledi-sssr-11457.html>.
- Курасова, Е. (2009-2015). *Надежда с верой, без любви, или Как жить с большевиком и не спать с ним.* Pobrane z: <http://vginekolog.ru/magazine/historical-woman/nadezhda-krupskaya-biography-revolutionary>.
- Мамин, В. (2007). *Кремлевские принцессы. Драма жизни: любовь и власть.* Pobrane z: http://fictionbook.ru/author/vladimir_mamin/kremlevskie_princessiy_drama_jizni_lyubov_i_vlast/read_online.html?page=3#part_286.

- Медведев, Р. (2008). Как влияют первые леди на своих мужей? *Аргументы и факты*, 20, 14.05.2008. Pobrane z: www.aif.ru/society/3636.
- Медведев, Ф. (2007), *Анна Черненко: «Я заплакала, узнав, что муж стал Генсеком!»*. Pobrane z: www.eg.ru/daily/politics/9455/.
- Муравьева, Л. (2014). *Первые леди СССР или талант быть женой*. Pobrane z: www.proza.ru/2014/05/18/368.
- Прокофьева, Е. (2013). *Надежда Крупская: несбывшаяся мечта*. Pobrane z: www.3vozrast.ru/article/society/hroniki/9738/.
- Сидорчук, А. (2016). Роковая любовь Надежды Аллилуевой. Почему застрелилась жена Сталина? *Аргументы и факты*, № от 09.09.2016. Pobrane z: www.aif.ru/society/history/rokovaya_lyubov_nadezhdy_alliluevoy_pochemu_zastrelilas_zhena_stalina.
- Сидорчук, А. (2017). Первая «первая леди». За что советский народ не любил Раису Горбачеву. *Аргументы и факты*, № от 05.01.2017. Pobrane z: www.aif.ru/society/history/pervaya_pervaya_ledi_zha_chno_sovetskiy_narod_ne_lyubil_raisu_gorbachevu.
- Сметанская, О. (2012). *Раиса Максимовна обожала кофе вприкуску с пористым шоколадом*. Pobrane z: <http://fakty.ua/145432-raisa-maksimovna-obozhala-kofe-vprikusku-s-poristym-shokoladom>.
- Смолин, С., Волков, В. (1999). *Умерла Раиса Горбачева*. Pobrane z: www.wsws.org/ru/1999/sep/1999/rais-s29.shtml.
- Тельман, И. (2013). *Первая леди СССР*. Pobrane z: <http://russian-bazaar.com/ru/content/124182.htm>.
- Трифонова, О. (2001). Несостоявшаяся убийца. *Коммерсант*, № от 28.10.2001. Pobrane z: www.kommersant.ru/doc/2289311.
- Федулова, А. (2016). *Жены руководителей СССР и России*. Pobrane z: <https://moiarussia.ru/pervye-ledi-sssr-i-rossii/>
- Химич, О. (2004). *Неразгаданная любовь Андропова*. Pobrane z: www.mk.ru/editions/daily/article/2004/02/09/119622-nerazgadannaya-lyubov-andropova.html.
- Хорошилова, Т. (2006). Приемный сын Сталина. *Российская газета – Неделя*, 4218. Pobrane z: <https://rg.ru/2006/11/10/sergeev.html>.
- Цулая, Д. (2011). *Первые леди последнего столетия*. Pobrane z: www.therussianamerica.com/web_NEWS/articles/7363/1/.
- Яшкинас, В. (2013). Михаил Горбачев рассказал об интимных тайнах семейной жизни. *Московский комсомолец*, 26183. Pobrane z: www.mk.ru/politics/2013/03/11/823952-mihail-gorbachev-rasskazal-ob-intimnyih-taynah-semeynoy-zhizni.html.